

# 4ever, G

1. Ktoś mówi, że robisz co zechcesz.  
Wybierasz trzech, za krótkie szczycie cie.

Nie liczysz dni, nie liczysz godzin.

I wiara w sny, Ci nie obchodzi,

Co noc, wybierasz innego,

Po śmiechu, z nim bawisz się; chcesz,

I nikt, niczego dobrego już dziś nie powie o nie.

Ref. Nie uwierz mi; w te gupie kłamstwa,

Dosyć mam takich bzdur o Tobie,

Sama zdrada w tych rewelacjach,

Sama zazdrość; w ich kładym słowie.

2. Znam Twoje sny, znam twe marzenia,

Znam szepta i krzyk, i czas milczenia

Nie kłamaj mi; wciem, mnie wszystko jedno

Nie wanie co, ja wiem na pewno.

Co noc, wybierasz innego,

Po śmiechu, z nim bawisz się; chcesz,

I nikt, niczego dobrego już dziś nie powie o nie.

Ref. Nie uwierz mi; w te gupie kłamstwa,

Dosyć mam takich bzdur o Tobie,

Sama zdrada w tych rewelacjach,

Sama zazdrość; w ich kładym słowie.